

Monika GAWRON

Wirtualne społeczeństwo sieci – obraz wspólnoty internetowej forum dyskusyjnego

Internet – nowy rodzaj sieci

Od początku ludzkości człowiek funkcjonował w sieciach społecznych, które z początku były tworzone przez plemiona złożone z kilku rodzin, potem kształtowane przez społeczności miejskie i wiejskie, by z czasem przeistoczyć się w społeczeństwa i państwa. Dzisiaj granice krajów i kontynentów nie stanowią problemu w komunikowaniu się i budowaniu nowych relacji dzięki rozwojowi cywilizacji technicznej.

Pojawiający się coraz częściej w opracowaniach termin „sieć” można zdefiniować jako „zbiór połączeń między elementami jakiejś jednostki”¹. Sieć powstaje wtedy, gdy połączą się ze sobą przynajmniej trzy elementy. W ciągu ostatnich dekad takim najbardziej złożonym zbiorem stał się Internet, który jest „ogólnoświatowym, dynamicznie rozwijającym się systemem powiązań sieci komputerowych”². W definicji Internetu pojawia się słowo „sieć” i właśnie ta sieć komputerowa przyczynia się do powstawania nowych relacji międzyludzkich nie tylko w globalnej komunikacji międzykulturowej, lecz także w obrębie jednego obszaru kulturowego.

Przed powstaniem sieci internetowej istniały dwa typy związków międzyludzkich – pierwotne, osadzone w rodzinie i społeczności lokalnej, oraz wtórne, łączące jednostki ze względu na podobieństwo zainteresowań lub wyznawanych

¹ J. van Dijk, *Spoleczne aspekty nowych mediów*, przeł. J. Konieczny, Warszawa 2010, s. 42.

² J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2008, s. 19.

wartości w grupy i stowarzyszenia³. Dzięki sieci *on-line* dochodzi do nowych relacji między ludźmi (użytkownikami), którzy bez pośrednictwa komputera mogliby się nigdy nie spotkać. W dobie coraz większej informatyzacji społeczeństwa, popularności portali społecznościowych, poszukiwaniu w Internecie pasjonatów o podobnych zainteresowaniach lub grup emocjonalnego wsparcia w trudnej sytuacji życiowej niełatwo znaleźć osobę, która nie byłaby wplątana w sieć różnych wirtualnych powiązań. „Dzięki współczesnym zdobyczom technicznym komunikujące się jednostki zyskały instrumenty, które powinny wydawnie pomóc w budowaniu trwałych więzi interpersonalnych, w tworzeniu porozumienia i poczucia bliskości, wspólnoty z siecią nadawców i odbiorców partycypujących w procesie komunikacji”⁴. Mówi się zatem o przestrzeni prywatnej w Internecie, braku samotności w sieci, mimo że użytkownik Internetu jest sam przed komputerem.

Wirtualne społeczeństwo sieci

Grupy społeczne funkcjonujące w Internecie mają różne nazwy: społeczeństwo informacyjne, społeczeństwo sieciowe, społeczeństwo wirtualne, społeczeństwo wiedzy, społeczeństwo telepatyczne⁵. Każde z tych określeń zawiera w swojej definicji najważniejsze cechy nowych grup komunikacyjnych. Wśród definicji społeczeństw wirtualnych najbardziej znaczące są te, które mówią, że jest to grupa żyjąca w nierzeczywistym, wyimaginowanym świecie, w którym komunikacja bezpośrednia ustępuje miejsca komunikacji pośredniej (głównie przez Internet), mogącej odbywać się bez opuszczania domu⁶. Każda z definicji w istotny sposób dookreśla specyfikę społeczeństwa wirtualnego. W niniejszym artykule będę odwoływać się przede wszystkim do terminu: wirtualne społeczeństwo sieciowe, który najlepiej oddaje istotę nowo powstałej grupy komunikacyjnej.

Najogólniej rzecz ujmując, można wyróżnić dwa typy społeczeństw wirtualnych: 1) tych, które są przedłużeniem społeczności ze świata realnego, oraz 2) wspólnoty, które istnieją jedynie w obrębie Internetu, bez przenoszenia tych

³ P. Siuda, *Spoleczności wirtualne. O wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*, red. M. Sokołowski, Elbląg 2006, s. 178.

⁴ M. Torczyńska-Jarecka, *Komunikowanie intrakulturowe w społeczeństwie informacyjnym: bariery i wyzwania*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni...*, s. 185.

⁵ T. Makulski, *Zarys idei i definiowania społeczeństwa informacyjnego*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet a globalne społeczeństwo informacyjne*, red. M. Sokołowski, Elbląg 2005, s. 35.

⁶ Z. Łęcki, Z. Wieczorek, *Spoleczeństwo wirtualne – czy mamy jakiś wybór?*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet a globalne...*, s. 15.

więzi do świata realnego⁷. Ten drugi rodzaj społeczeństw sieciowych, łączących się w „elastyczne, zdecentralizowane sieci”⁸, jest zbudowany z jednostek, które mają potrzebę przynależności do grupy o podobnych zainteresowaniach, zbliżonym systemie wartości i życiowym doświadczeniu.

Cechy wirtualnego społeczeństwa sieci

Badania naukowców⁹ pozwoliły ustalić zespół cech charakterystycznych dla społeczeństwa sieciowego. Analizowane właściwości tej społeczności istnieją w symbiozie i symultanicznie się przenikają. Do najważniejszych cech należą: podobieństwo, przestrzenność, asynchroniczność, anonimowość i astygmatyczność oraz dobrowolność.

Podobieństwo między użytkownikami

Jedną z najważniejszych właściwości wspólnot wirtualnych jest budowanie sieci na zasadzie podobieństwa między użytkownikami. Może to być zgodność zainteresowań, doświadczeń życiowych, wyznawanych wartości. Różnorodność tematyczna forów dyskusyjnych pozwala każdemu użytkownikowi Internetu znaleźć coś dla siebie. W sieci internetowej znajdują się fora tematyczne związane z każdą dziedziną ludzkiego życia. Szczególnie dużo jest grup, w których użytkownicy wymieniają między sobą doświadczenia życiowe. Analizowane przeze mnie forum nasz-bocian.pl porusza temat niepłodności – temat bardzo osobisty dla uczestników grupy dyskusyjnej. Ma ono wiele wątków, które pozwalają rozmówcom wybrać konkretny aspekt niepłodności: od wymiany informacji dotyczących diagnozowania i leczenia niepłodności (zarówno kobiet, jak i mężczyzn), przez kwestię adopcji i rodzicielstwa zastępczego, po posty zorientowane na udzielanie wsparcia psychicznego. Twórcy strony nasz-bocian.pl podzielili całość forum na dwa główne tematy: dział merytoryczny, zatytułowany „Wymieńmy informacje”, oraz dział psychologiczny, „Muszę o tym porozmawiać”, nastawiony na wsparcie psychiczne.

Użytkownicy wspomnianego forum czynnie uczestniczą w rozmowach, które ze względu na własne doświadczenia życiowe są im bliskie. W ten sposób

⁷ P. Siuda, op. cit., s. 182.

⁸ Ibidem, s. 177.

⁹ Por. ibidem, s. 183–186; I. Korcz, *Inteligencja emocjonalna w świecie off-line i on-line*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni...*, s. 78–81; P. Sitarski, *Czas rzeczywisty, nierealny, rozmowa. Komunikacja językowa w Internecie a nowa tożsamość użytkowników i „nowe” wspólnoty*, [w:] *Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*, red. J. Bralczyk, M. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa 2001, s. 179–180.

tworzą swoje własne „portfele osobowe”¹⁰, co oznacza, że każdy człowiek wnosi do społeczności danej grupy wsparcia własne doświadczenia z życia *off-line* oraz z innych kontaktów w Internecie. Okazuje się, że część „zawartości” „portfela osobowego” wśród internautów korzystających z tego samego forum jest tożsama. Wspólnota doświadczeń zbliża korzystających z sieci i zwiększa atrakcyjność forum dla nowych użytkowników. Analiza przykładów rozmów wskazuje, jak podobieństwo między użytkownikami buduje wirtualne społeczeństwo sieci. W jednym z wątków dotyczącym problemów z zajściem w ciążę znajduje się poniższa wymiana zdań:

Użytkownik A: *Dziewczyny szukam osób, które miały problem z przedwczesną menopauzą. [...]*

Użytkownik B: *Ja miałam objawy menopauzy po zastrzyku z depo provery. [...]*

Użytkownik C: *Cześć [Użytkowniku A – M.G.]! Jestem w podobnej sytuacji co Ty (14.09.2010 r.)*¹¹.

To przykład poszukiwania osób znajdujących się w podobnej sytuacji życiowej, aby poczuć, że nie jest się jedyną osobą z tym problemem. Szukanie rozmówców, którzy mają zbliżone doświadczenia i przeżycia albo dysponują większą wiedzą medyczną, jest zamiennikiem czy też dopełnieniem wizyty u lekarza specjalisty. Oprócz informacji teoretycznych internauci poszukują również wsparcia emocjonalnego wśród osób, które mają te same problemy. Na forach zdarzają się również wpisy, które pokazują, że zmiana sytuacji życiowej powoduje przeorientowanie wcześniejszych preferencji użytkownika i jego „portfel osobowy” przeobraża się. Taka osoba poszukuje kolejnego wątku, który będzie jej najbardziej odpowiadał tematycznie, oraz osób, które mają podobne doświadczenia życiowe. W ten sposób powstają następne wątki, które zaczynają funkcjonować na rozległym forum dyskusyjnym.

Aprzeźrzenność

Kolejną cechą wirtualnej społeczności sieci jest aprzeźrzenność. W kontaktach internetowych nie ma znaczenia bliskość przestrzenna. Analiza wpisów użytkowników forum dyskusyjnego nasz-bocian.pl wskazuje, że pojawiają się rozmówcy z każdej części Polski, a także spora grupa polskich użytkowników mieszkająca za granicą. Większość osób przy logowaniu się nie podaje nazwy

¹⁰ M. Castells, *Spółeczeństwo w sieci*, przeł. M. Marody, Warszawa 2007, s. 364.

¹¹ Wszystkie cytaty są wycinkami rozmów internautów z forum internetowego www.nasz-bocian.pl od 1.09.2010 r. do 30.06.2011 r. Ze względu na ochronę danych osobowych nicki użytkowników zostały pominięte.

miejscowości, w której mieszka. Dla przykładu w wątku dotyczącym jakości nasienia („Tu wpisz wynik – pomożemy zinterpretować”) 85% użytkowników piszących na ten temat nie podaje swojego miejsca zamieszkania. Pozostali użytkownicy, najprawdopodobniej pochodzący z mniejszych miejscowości, zapisują w przybliżeniu region zamieszkania.

Analiza kilku kolejnych wątków jednoznacznie wskazuje na to, że więź między użytkownikami jest budowana mimo braku kontaktu twarzą w twarz. Okazuje się, że dystans terytorialny nie jest przeszkodą w kontaktach międzyludzkich, a jednostka nie musi ograniczać się do lokalnych kontaktów społecznych. Emilia Dolata pisze o „przestrzeni przepływu”¹², co oznacza, że kontekstem komunikacji jest istnienie miejsc, w których może dochodzić do rozmowy, ale nie muszą to być przestrzenie rzeczywiste. Ważny jest tylko przepływ informacji. Niezachwianie komunikacji wśród użytkowników wirtualnej wspólnoty sieci jest najlepszym dowodem istnienia takiej przestrzeni.

Asynchroniczność

W Internecie czas nie ma znaczenia, traci on swoją linearność. Dochodzi do uporządkowanej sekwencyjności zdarzeń, ich fragmentaryczności. Katarzyna Barani nazywa tę sytuację „bezczasowym czasem”¹³. Analiza wątków na forum dyskusyjnym nasz-bocian.pl dowodzi złożonego charakteru tej cechy. Badane forum istnieje od 2004 roku, ale poszczególne wątki były przenoszone do archiwum, aby użytkownicy mogli łatwiej znajdować potrzebne informacje i uaktualniać wpisy. Brak linearności i sekwencyjność zdarzeń uwidacznia się najczęściej po kilku pierwszych wpisach. Śledząc czas wystąpienia kolejnych komunikatów, można tę zależność dostrzec dokładnie:

Użytkownik A [22 Lis 2010; **10:31**] *Hej. To jest kolejna odsłona tematu o CLO.*

Użytkownik B [22 Lis 2010; **14:06**] *No witam na nowym dziewczuszki!!! Byłam na monitoringu i endo mi urosło z 4,5 (od czwartku) na 9mm!!!*

Użytkownik A [22 Lis 2010; **15:26**] *No orzechy i wino pomogły.*

Użytkownik C [22 Lis 2010; **15:38**] *Witajcie na nowej odsłonce. To musi się udać, już mam nadzieję, że działasz*

Użytkownik D [22 Lis 2010; **16:27**] *Super, to teraz tylko działać. Mam takie kruche żyły, nie wiem dlaczego, ale pani dopiero za drugim wkłuciem pobrała krew do badań. Ręka do tej pory boli i nie wiem czy to z nadmiaru wrażeń czy pogoda, ale jak położyłam się na drzemkę, tak mało nie zasnęłam do przedszkola.*

Użytkownik E [22 Lis 2010; **20:52**] *Już Ci chciałam napisać, że może ze starości te*

¹² E. Dolata, *Internet a doświadczenia temporalne*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni...*, s. 95.

¹³ Cyt. za: *ibidem*, s. 98.

żyły takie kruche, ale czytam dalej, i co widzę? Że Ty do przedszkola biegasz (jeszcze? znów?)

Użytkownik B [22 Lis 2010; 21:33] *Dzięki dziewczynki :) Jestem szczęśliwa!*

Przytoczona rozmowa to początek wątku o problemie braku owulacji i – jak zaznaczył moderator – jest to kolejna z odsłon dyskusji na ten temat. Kiedy o godzinie 10:31 moderator otworzył nowy wątek, pojawił się tylko jeden wpis, kolejny został odnotowany dopiero o godzinie 14:06. W sumie wątek objął 13 wpisów. W przykładach widać, że jedna rozmówczyni nawiązuje do wypowiedzi poprzedniczki, mimo że od wcześniejszego wpisu minęły prawie dwie godziny. Kolejne wpisy użytkowników nawiązują do tematu przewodniego oraz do wypowiedzi kolejnych internautów. Warto podkreślić, że trzech rozmówców (A, C, E) wraca do wątku i kontynuuje dialog na forum.

Linearność czasowa zostaje zachwiana, rozmowa jednak przebiega bez zakłóceń, mimo że między kolejnymi replikami mija jakiś czas. Niekiedy jest to tylko kilka minut, ale zdarzają się sytuacje, że mija kilka godzin. Sekwencyjność czasu jest coraz bardziej widoczna, mimo że treść kolejnych replik jest koherentna. Nie cierpi jednak na tym temat rozmowy. Im dłużej wątek istnieje na forum dyskusyjnym, tym dłuższe są przerwy między następnymi wpisami. Dochodzi bowiem do wyczerpania tematu i brakuje nowych użytkowników zainteresowanych danym problemem.

Analiza materiału z kilku miesięcy wykazała, że budowa wątków jest dość schematyczna. Użytkownicy wykorzystują do rozmowy nowy temat, piszą wtedy często i szybko odpowiadają na pytania innych forumowiczów. Po kilku dniach rozmowa jest „wyciszana”, co nie oznacza, że nie pojawiają się nowe wpisy. Posty są dodawane do danego wątku, ale już nie tak często. Należy nadmienić, że zdarzają się sytuacje odżywiania wątku, kiedy któryś z użytkowników wskazuje nowy problem. Często takie pojawienie się nowej rozmowy w istniejącym już wątku jest powodowane przez nowego uczestnika, który szuka dodatkowych informacji.

Anonimowość i astygmatyczność

Kolejne cechy określające wirtualną społeczność sieci są związane z samymi użytkownikami Internetu. Są to bardzo podobne dwa elementy komunikacji. Chodzi o anonimowość i astygmatyczność. Anonimowość jest wyborem samego użytkownika. Podczas komunikacji na forum dyskusyjnym internauta nie ujawnia swojej tożsamości i sam selekcjonuje informacje, które zamierza ujawnić społeczności. Posługuje się nickiem, czyli zamiast imienia używa pseudonimu, a informacje o sobie dozjuje w zależności od swoich indywidualnych potrzeb. Dla przykładu nicki użytkowników z jednego wątku informują wspólnotę

o imieniu (15%), wieku (10%), miejscowości (24%) lub o wszystkich tych elementach razem. Ale równie dobrze wpisy mogą być całkowicie anonimowe.

Paradoksem jest to, że użytkownicy sieci chcą pozostać anonimowi, więc nie podają podstawowych informacji o sobie, ale jednocześnie bez problemu za pomocą sigów (tj. dodatkowych tekstów pod postami) informują o przebiegu leczenia niepłodności. Ważne dla członków wspólnoty sieci jest również podzielenie się informacją o sposobie leczenia własnej niepłodności, służą temu skrótowce znane jedynie innym użytkownikom. Reasumując, wiele osób podczas rozmów na forum wsparcia chroni swoje dane osobowe, ale nie boi się ujawnić problemów zdrowotnych, które często powodują ostracyzm wobec danej osoby w niektórych grupach i środowiskach w związkach rzeczywistych.

Natomiast astygmatyczność idąca w parze z anonimowością nie dotyczy wyborów użytkownika, ale reakcji wspólnoty na niego. Astygmatyczność to zjawisko, które można zdefiniować jako brak znaczenia cech fizycznych, statusu społecznego, materialnego itp. Użytkownicy nie mają potrzeby wiedzieć o szczegółach wyglądu, ubioru, sytuacji rodzinnej czy zawodowej swoich rozmówców. Ze względu na właściwości medium podczas rozmowy tych cech nie widać, ale także sami forumowicze nie tworzą z nich tematu kolejnych wątków.

Komunikacja internetowa jako anonimowa czynność jest tworzona samotnie, co prowadzi do powstawania specyficznych interakcji. Brak informacji identyfikujących osobę zwiększa poczucie bezpieczeństwa przebywających na forum dyskusyjnym. Sprzyja to wzrostowi otwartości i bezpośredniości, obniża odpowiedzialność za teksty i pozwala łamać obowiązujące normy społeczne. Dlatego pojawiają się rozmowy na tematy, które zazwyczaj nie są poruszane w kontaktach rodzinnych czy koleżeńskich. Dotyczy to często tematów tabu. Takim właśnie stygmatyzującym tematem jest omawiany na forum nasz-bocian.pl problem niepłodności.

Spółczesna kultura na wszystkich szerokościach geograficznych podkreśla, że najważniejszym zadaniem pary małżeńskiej jest posiadanie potomstwa. W Biblii czytamy, że niemożność posiadania dzieci jest karą za grzechy. Współcześnie niepłodność otrzymała miano jednostki chorobowej dotyczącej nie jednego małżonka, ale całej rodziny. Niemniej jednak w dalszym ciągu w niektórych środowiskach, mimo zmian cywilizacyjnych, niepłodność jest postrzegana jako kara za grzechy. Często ludzie z tą przypadłością nie są rozumiani przez rodzinę i bliskich, dlatego poszukują akceptacji w środowisku osób z podobnymi problemami. W ten sposób komunikacja w grupie dyskusyjnej nasz-bocian.pl dotyczy szeroko rozumianego problemu niepłodności, a poszczególni użytkownicy dzielą się z innymi bardzo intymnymi wiadomościami na swój temat. Nie informują jednak o takich podstawowych danych, jak imię.

Dobrowolność

Z astygmatyczności wynika kolejna cecha, tzn. dobrowolność. Przynależność do wirtualnego społeczeństwa sieciowego jest odmienna od związków z grupami pierwotnymi i wtórnymi. Człowiek od urodzenia musi uczestniczyć w sieci powiązań rodzinnych, koleżeńskich, zawodowych. Komunikacja internetowa nie jest koniecznym działaniem jednostki. Samo wejście do grupy internautów wymaga wielu dobrowolnych czynności. Począwszy od połączenia się z Internetem, przez poszukiwanie odpowiedniej tematycznie strony internetowej i logowanie na forum dyskusyjnym, a skończywszy na samodzielnym komunikowaniu się z innymi użytkownikami. Równie dobrowolna jest rezygnacja z uczestnictwa w danej grupie wsparcia.

Sieć powiązań internauty nie jest fizyczna, istnieje jedynie w rzeczywistości wirtualnej. W związku z tym, że użytkownicy grupy wsparcia nasz-bocian.pl tworzą wspólnotę sieci powiązaną problemami zdrowotnymi i pomocą psychologiczną, dobrowolnie łączą się ze sobą emocjonalnie. Istnieje możliwość rezygnacji z uczestnictwa w wirtualnej społeczności sieciowej, ale – ze względu na duże zaangażowanie emocjonalne potrzebne do zbudowania więzi między uczestnikami forum – jest to trudne. Badacze podkreślają, że długotrwała komunikacja z użytkownikami jednej grupy wsparcia powoduje, że użytkownik przenosi doświadczenia z tych kontaktów na więzi w życiu *off-line*. Wspomniana już Barani podkreśla znaczenie więzi sieciowych, które stają się jednym z elementów egzystowania jednostki w szeroko rozumianym społeczeństwie¹⁴.

Budowanie więzi

Analiza kolejnych cech wirtualnej społeczności sieciowej pokazuje kilka podstawowych zależności. Okazuje się bowiem, że kolejne elementy budujące więź w sieci zazębiają się, dopełniają, tworzą pewien system. Oczywiście nie wszystkie cechy ujawniają się na każdym forum internetowym, ale połączenie wszystkich elementów tworzących społeczności internetowe powoduje, że dostrzegamy znaczenie więzi sieciowych w strukturze społecznej współczesnych ludzi.

Więź stworzona poprzez nowe medium, jakim jest Internet, jest interesującą alternatywę dla wielu użytkowników sieci, zważywszy, że „Charakterystyczną cechą procesu rozwoju naszej cywilizacji jest słabnąca konieczność osobistej, fizycznej obecności jednostek w działaniach społecznych”¹⁵. Szczególnie doty-

¹⁴ K. Barani, *Rola więzi on-line w życiu społecznym człowieka*, [w:] *Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, Kraków 2009, s. 110.

¹⁵ J. Bobryk, *Technika elektroniczna, komunikacja masowa a procesy psychiczne*, [w:] *Psychologiczne studia nad językiem i dyskursem*, red. I. Kurcz, J. Bobryk, Warszawa 2001, s. 263.

czy to osób, które z różnych powodów stały się autsajderami w tradycyjnej społeczności, czego przykłady dostrzegamy w analizowanym materiale. Osoby, które mają problemy z niepłodnością, często czują się potępiane, myślą, że są gorsze. Są napiętnowane przez niektórych członków społeczności, w której żyją (przykład A), albo same nie chcą uczestniczyć w sieci realnych powiązań rodzinnych i społecznych (przykłady B, C):

Użytkownik A: *Dochodzę do wniosku, że nie, nie czuję się gorsza, ale w taki sposób jestem traktowana. A poczucie wartości jednak przynajmniej częściowo zależy od postrzegania nas przez innych. Żyjemy w społeczeństwie, które tak właśnie traktuje ludzi niepłodnych. I nie ma co z tym dyskutować. Na każdym kroku tego doświadczam. „Co ty wiesz o życiu, przecież nie masz dzieci”, „Nie masz rodziny, jesteście tylko małżeństwem”.*

Użytkownik B: *[...] W moim otoczeniu nie ma już żadnej osoby, która nie ma dziecka. Naprawdę nie mam żadnej koleżanki, która nie jest w ciąży, albo dopiero co nie urodziła, odcinam się od tego świata, nie chcę się spotykać z tymi osobami. [...]*

Użytkownik C: *Po prostu odsuwamy się od naszych znajomych, co jest rzeczą normalną w naszym wypadku. Nie chcemy mieć do czynienia z ludźmi szczęśliwymi dopóki szczęście do nas nie przyjdzie [podkr. – M.G.].*

Kontekst społeczny i emocjonalny użytkowników grup dyskusyjnych jest ważnym elementem funkcjonowania jednostki w nowej strukturze połączeń wirtualnych. Szukanie alternatywnych relacji i budowanie więzi w sieci ma swoje konsekwencje. „Osłabia to napięcia, jakie powstają w społecznych oddziaływaniach twarzą w twarz. Powoduje też zanik pewnych form życia publicznego lub zmianę na inne. Społeczeństwo staje się technicznym supersystemem, w którym jednostki reprezentowane są stopniowo przez zbiory danych i wysyłanych przez nie, a niekiedy w ich imieniu, sygnałów”¹⁶. Wnioski Jerzego Bobryka sugerują, że użytkownicy Internetu coraz silniej są ze sobą połączeni, sieci wzajemnych relacji są coraz większe („techniczny supersystem”). Tworzenie więzi internetowych może powodować zanikanie indywidualności.

Wnioski

Każda z prezentowanych cech wspólnoty internetowej może generować negatywne lub pozytywne skutki w relacjach jednostki ze społecznościami zarówno realnymi, jak i wirtualnymi. Sama komunikacja internetowa, a także budowane w niej więzi międzyludzkie nie są złe. To potrzeby ludzkiej akceptacji i poszukiwanie podobnych osób powodują, że relacje między członkami grup sieciowych nabierają znaczenia. „Społeczności wirtualne można zatem uznać za

¹⁶ Ibidem, s. 264.

pełnoprawne społeczności ludzkie, mogące uzupełniać lub zastępować partycypację w społecznościach organicznych”¹⁷.

VIRTUAL NETWORK SOCIETY
– THE IMAGE ON THE WEB COMMUNITY DISCUSSION FORUM

Summary

Article has to characterize the community of users discussion forum on the example website www.nasz-bocian.pl. First, it was necessary to say what it is and what is the network of its evolution. Another point was to show how the Internet has created a bond between users. It was also created in the newly established phenomenon of online communication – a virtual network society. Based on research of many scientists created a community website features. Until these features are similar, spatiality, asynchronous, anonymous and voluntary.

Similarity between users is the forum for discussion of similar experiences, professed principles. They are looking on the internet of people similar to themselves. Spatiality is a feature, which means that people communicate with each other in various places Polish. Asynchronous means that the conversation over the Internet is torn, it may take from several days to several months. Both features do not affect the way of understanding among Internet users. Callers do not know each other, they say very little about himself, but also they are not judged by others. In this way are more open and write about their emotions. Last feature is voluntary, that is, at any time, you can join the discussion or resign. Talking about important personal matters to users, and those qualities make a new, specific bond. This bond is an alternative site to the relationship in real life.

¹⁷ P. Siuda, op. cit., s. 185.